

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odoszczędzeniem 40 domu i na prowincji rocznie mk. 34, półrocznie mk. 27, kwartalnie mk. 13.50, miesięcz. mk. 4.50. Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Niedziela, 12 stycznia 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy i mk. za wiersz pięć. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pięć. Drobne po 7 f. za wiersz.

**Teatr Polski**  
Cegielniana 63.  
pod dyrekcją: Fr. Rydyłowskiego.

W niedzielę, 12, o g. 8 p. p. (po ośmiu popularnych)  
**Hiszpańska Mucha**  
oraz część **KABARETOWA**

W niedzielę, dnia 12 stycznia 1919 r.  
o godzinie 7 m. 30 w.  
**Biedna dziewczyna**

**Teatr Wielki**  
Konstantynowska 16  
Sezon operowy

W niedzielę, dnia 12 stycznia 1919 r.  
**Tylko jeden występ baletu Opery Warszawskiej**  
pod dyrekcją baletmistrza Piotra Zajlicha  
udział przyjmują: **WALERJA GNATOWSKA, STANISŁAWA KUHNÓWNA, MARYLA PAWINSKA, MARJA SZNAKOWSKA, ALEKSANDER SUBISZEWSKI, PIOTR ZAJLICH** oraz 20 osób Corps de ballet  
Szczegóły w programach.  
Bilety od mk. 3-15 do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego lub w kasie Teatru Wielkiego

## Ostatnie 3 dni! LUNA - Przejazd Nr. 1

Niedziela - Poniedziałek i Wtorek



**:: GYRK ::**  
**WOLFSONA**

(obraz w oski swego czasu zabroniony i skonfiskowany przez Niemców.)

Dramat w 5 aktach a la k. maryli dworskiej — autorstwa Franciszka Józefa i Karola ::

Występa h. ierze u d iat Ewelina Rudnicka, a wybitnie s. a r. a t ka cyr. wa.

Przedstawienie zawiera wielką pantomimę

**Dziewczę**

**z podziemnego świata**

Sceny z pałaców i miast średniowiecznych, sceny



fantastyczne kraje pod ziemią z pałacami „Królowej wód”. Codziennie 3 oddzielne przedstawienia, o godzinie 5, 7 i 9 wiecz. w sobotę, niedzielę i święta 4 przedstawienia o godzinie 3, 5, 7 i 9 wiecz. Uprasza się o zajmowanie miejsc wstępujących. Bilety wolno wejść i pa s. partout nieważne.

### Ku zbliżeniu.

W obecnym chaosie zwyrodniałej walki partyjnej — w gorączkowych przygotowaniach do wyborów Sejmowych bez większego, jakby się należało spodziewać wrażenia przechodzącego najważniejsze, najkardynalniejsze niemal dla Polski zdarzenia. Jednym z nich — to fakt odbrzmienia przecie doniosłości: coraz większy postęp w zbliżeniu polsko-koalicyjnym.

Stolica od dwóch dni gości w swych murach pierwszą delegację amerykańską, wolnościowych mocarstw zachodniej Europy; delegację ekonomiczno-informacyjną, druga delegacja amerykańsko-angielska o wyjątkowo oficjalnym i politycznym charakterze, spotykana jest w Warszawie lada dzień. Wobec tego nie co innego przecież, jak sam wyraźnie zaznaczył, ma na celu asystent angielski Paderewskiego, w. Wade, jak zadanie wybitnie

polityczne. Prasa francuska i angielska coraz szerzej pisze o Polsce — wkrótce już mają być wysłani oficjalni ambasadorzy koalicji do Polski.

Ale niezmiernie doniosłości jest mowa polityczna o roli Polski w dobie dzisiejszej i o porządku wewnętrznym Polski, jaką wygłosił minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Francji Pichon w parlamencie francuskim. Podaliśmy ją w numerze wczorajszym. Komentarzy nie potrzebuje. Jeszcze raz potwierdzonym zostało to, o czem już dzisiaj wszyscy wiemy — a mianowicie: że pomoc koalicji dla Polski jest zapewniona — należy tylko wszelkimi siłami dążyć do utrzymania w Polsce spokoju i wytworzenia cieszącego się zaufaniem całej zachodniej koalicji — Rządu prawowitego. Wierzyć musimy, że ustali to Sejm Ustawodawczy.

Tymczasem przyjąć należy za pewnik, że pierwsze nici, nici mocne, nierozwiązalne, zostały już między koalicją a Polską zadziergnięte. Otrzymałszy konkretne obietnice w

przedmiocie dostawy do kraju surowców i żywności; surowców, za pomocą których przy zgodnym współdziałaniu przedsiębiorcy i pracy uruchomiony ma być przemysł; żywności, której dostateczna ilość obniży ceny dzisiejsze i unormuje.

Zatem od spokoju i od harmonii demokratycznego współżycia, zależy dobrobyt i szczęście Polski.

To od Was, polacy, samych zależy!

(wskł.)

### Kronika polityczna.

#### KOALICJA A POLSKA

Koalicja zwróciła się do naczelnej rady ludowej w Poznaniu z wezwaniem, aby operujące tam oddziały polskie wstrzymały się od ofensywy przeciw Niemcom.

Depesza powyższa zapewnia imieniem koalicji, że Polska w najbliższym czasie otrzyma całe zapotrzebowanie dla swego wojska, a więc broń, amunicję i mundury.

W bieżącym miesiącu przybędzie do Warszawy korp. Hallera, który pełnić będzie służbę w kraju, jako oddział pomocniczy koalicji przy komendancie Piłsudskim.

#### Anglja a Polska.

Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało z Berna od nadzwyczajnej delegacji notyfikacyjnej, wysłanej do krajów ententy przez Piłsudskiego wiadomość telegraficzną, według której, członkowie misji angielskiej, udającej się do Polski, zwrócili się do nadzwyczajnej delegacji notyfikacyjnej z oświadczeniem, że królewsko-angielski rząd pragnie nawiązać stosunki z władzami polskimi, oraz polecił zapewnić generała Piłsudskiego, iż sprawa rozwoju Polski leży rządowi angielskiemu na sercu i, że poczyni on wszystko, co możliwe, aby wspomóc w odbudowie Polski.

Przejęcie administracji przez Naczelną Radę Ludową w Poznaniu.

Jak wiadomo, Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej ogłosił, że wskutek wydarzeń ostatnich dni, przeszła siła rzeczy na polaków zarówno ad-



ministracyjna, jak i wojskowa władza w prowincji poznańskiej.

Rozporządzenie Naczelnej Rady Ludowej zapowiada:

1) Urzędnicy wojskowi i cywilni podlegają naszej kontroli; 2) nie wolno urzędników państwowych i komunalnych usuwać; 3) ludność bez różnicy narodowości i wyznania wzywamy do pokoju i czuwania nad bezpieczeństwem mienia i życia; 4) ludność niemiecka i żydowska zapewnione ma bezpieczeństwo życia i mienia; 5) żołnierze wszelkich stopni winni ściśle stosować się do rozkazów mianowanego naczelnego dowództwa i swych przełożonych; 6) mianowanych przez rady żołnierskie i robotnicze kontrolerów zatwierdzamy i wzywamy do pełnienia powierzonych im funkcji; 7) wszelkie zapasy, stanowiące własność państwa, przejmujemy pod naszą opiekę i kontrolę. Wobec tego uprasza się ludność o pomoc przy wykonywaniu tej kontroli; 8) w sprawie języka polskiego w szkołach, objęcia urzędów i uregulowania dowozu żywności, Lęda wydane osobne rozporządzenia.

#### O stosunki Jugosławia z Polską.

Do Krakowa przybył doktor Ferfolia, delegat komitetu narodowego Jugosławia z Trjestu, celem nawiązania wzajemnych stosunków informacyjnych między Jugosławją a Polską.

#### Walki w Wielopolu.

W zdobytej przez wojsko polskie niemieckiej stacji lotniczej w Ławicach pod Poznaniem wpadły w ręce polskie materiały bojowe, oceniane na 160 milionów marek.

W szopach znajdowało się jeszcze 30 nieuszkodzonych samolotów, dalej znaczny i cenny materiał do nowych samolotów i wielkie mnóstwo amunicji lotniczej.

Dnia 7 b. m. o godz. 1 po południu zwiadowcy nad stacją lotniczą w Ławicy 4 samoloty w Frankfurcie nad Odrą i rzuciły sześć bomb, wskutek czego spłonęły dwa baraki.

Przy koszarach w Inowrocławiu i na ulicach miasta wywiązały się w niedzielę krwawe walki. Po obu stronach jest około 100 poległych i rannych. Wynik walk był niekorzystny dla niemieckiego pułku piechoty № 140. Ostatecznie załoga niemiecka zobowiązała się w poniedziałek do godz. 12 w nocy opuścić miasto. Do godz. 12 w południe miało oddać polakom wszystkie koszary, do godz. 1 po południu dworzec kolejowy. Wojsko niemieckie opuszcza miasto bez broni, tylko jeden oddział honorowy ma zatrzymać broń.

#### Z tygodnia.

Z sytuacji politycznej — Na tle zamachu stanu. — Uruchomienie warsztatów pracy. — Jeszcze Polska nie zginęła

I znów muszę przeprosić kolego redakcyjnego od polityki, że w dziergam się w jego dziedzinę nieproszony i niepowołany. Lecz sytuacja, jaka w końcu ubiegłego tygodnia, wytworzyła się w naszym, do syta udreżonym przez wojnę kraju, jakkolwiek nie ma nic wspólnego z polityką w wielkim stylu, grozi pożarem, co do szczytu strawić może te resztki, jakie pozostawili nam okupanci, nie spodzianie odpedzeni od złobu, z którego już ostatnie zdźbła wybierali.

Straż pożarna, złożona z obywateli dobrej woli i szczerych patriotów z Ignacym Paderewskim na czele, tłumy pożar, ale czy zgasi go do ostatniej iskielki, przesadzać nie śmiem wobec zaciekleści naszych, tak licznych jak ziarnka w korcu maku partji i partyjek, z których każdej się zdaje, że ona jedna tylko Polskę zbawić może, tocząc wodę na swój młyn.

Nie mam pretensji do oceniania dodatnich lub ujemnych stron którejkolwiek z naszych ugrupowań polityczno-społecznych, pragnę jeno w formie feljtonowej rzucić ockolwiek światła za rząd nasz, stojący obecnie

Inowrocław jest zupełnie w rękach polskich.

Polacy zajęli także Kcynię, Wolsztyn, Nakło, Mogilno Kruszewice, Strzelino.

Pod Zbaszynielem wywiązały się większe walki. Niemcy okopali się podobno na wschód od miasta, które znajduje się w rękach polskich.

#### „Temps“ o mowie Pichona.

„Temps“ daje w artykule wstępnym następujący komentarz do enuncjacji Pichona: Jeden punkt mowy ministra wymaga natychmiastowego wyjaśnienia. Jest to ten ustęp, który omawia politykę francuską w Polsce. Wszyscy Francuzi są zgodni w ocenie współpracy komitetu narodowego, który oddał nam rzeczywiste usługi. Nikt nie wymaga, aby biura na Quai Dorsay zerwały z nim. Chodzi jedynie o dowiedzenie się, czy w tym momencie, kiedy bolszewicy z tak bliska zagrażają terytorjum Polski, kiedy może zajść potrzeba decyzji nagłych, jest wskazaniem uważać komitet rezydencyjny w Paryżu za prawowity rząd Polski. Jeśli komitet w Avenues Kleber rzeczywiście ma kwalifikację do rządzenia Polską, do stanowienia o jej losach i do przemawiania w jej imieniu, gdyż takie są atrybucje prawowitego rządu, dlaczego prezes tej instytucji nie pojechał objąć władzy w Warszawie natychmiast po zawieszeniu broni, kiedy została otwarta droga do Ojczyzny? Jeśli przeciwnie w Warszawie istnieje rząd dostatecznie mocny i godny zaufania, który, jak powiedział pan Pichon, urząd w Quai Dorsay aprobował, a nawet wywoływał przybycie do Francji jego przedstawicieli, dlaczegoż żaden reprezentant dyplomacji francuskiej nie został wysłany do Warszawy, dla bezstronnego informowania ministerstwa spraw zagranicznych od chwili przyjazdu do tego miasta gen. Piłsudskiego, który w dn. 10 listopada, aklamowany przez całą ludność, przybył z niewoli niemieckiej. Klada nacisk na to pytanie, które postępy bolszewizmu czynią szczególnie nagłym, przekonani jesteśmy, że służymy interesowi Francji, gdy tylko temu interesowi służyc chcemy. Zwracamy się z ufnością do p. Clemenceau, który słusznie powiedział: Bez chwaleń się twierdzić mogę, że mam poczucie interesów naszego kraju.

#### Rozszerzenie prawa wyborczego.

Rada ministrów na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła nadanie prawa wyborczego obywatelom, którzy po-

wróbili do kraju po dniu 5 grudnia 1918 r. Uchwała brzmi jak następuje:

Obywatelom państwa, posiadającym kwalifikacje w art. 1 Ordynacji wskazane, którzy powrócili do kraju po dniu 5 grudnia 1918 roku, przysługują prawa wyborcze.

Za podstawę wciągnięcia na listę wyborców obywateli tej kategorii służą legitymacje, wydane przez naczelnika gminy wiejskiej lub miejskiej względnie komisarza policji (milicji) miejskiej, stwierdzające imię, nazwisko i zawód wyborcy, datę jego urodzenia, czas kiedy do kraju powrócił, miejsce zamieszkania oraz cel, dla którego legitymacja została wydana.

Wyborca winien najpóźniej w dn. 20 stycznia b. roku zgłosić się osobiście z legitymacją do właściwej, według miejsca swego zamieszkania, komisji wyborczej z żądaniem wciągnięcia na listę. Komisja winna natychmiast zbadać zgłoszenie i o powyższej decyzji zawiadomić zgłaszającego się.

Zgłoszone trybem art. 37 Ordynacji reklamacje o wykreślenie, komisja miejscowa rozstrzyga niezwłocznie, nie zawiadamiając o ich wpłynięciu osób, co do których reklamacje wniesiono i komunikując o zapadłej decyzji zgłaszającemu, który stawiał się osobiście.

Od postanowień komisji miejscowej służy odwołanie się do głównej komisji wyborczej, w ciągu 48 godzin, co wykonania decyzji nie wstrzymuje.

#### Wybory do Sejmu.

Baczność!

Ostatni dzień pozostał do reklamowania swoich praw wyborczych. Spieszcie sprawdzić, czy jesteście zapisani w biurach wyborczych.

Jutro będzie zapóźno!

Akcja wyborcza w naszym mieście nabiera coraz większego rozmachu. Mury upstrzone najróżnorodniejszymi odezwami, zawiadomieniami i t. p. Pootwierano wiele komitetów informacyjnych. Czynne są zwłaszcza P. P. S. i Zjednocz. Narodowe oraz Kom. Kobiet Polskich (Piotrkowska 78).

#### Wybory w Warszawie.

Narodowy Kom. Wyb. Stronnictw Demokratycznych ustalił w Warszawie listę kandydatów do Sejmu, rozpoczynającą się następującymi nazwiskami:

1) Paderewski Ignacy, obywatel, lat 59, obecnie Warszawa (Krakowskie Przedm. 42/44).

robotników fabrykanci, dyrektorzy fabryk i kopalń; dwory tyranizowane przez służbę folwarczną, czy to są walory, któremi wypadałoby obciążyć debet, lub też kredyt omawianego gabinetu.

A apro wizacja miast tak wiele pozostawiająca do życzenia wskutek nie udolnych zarządzeń i niepokoju w kraju, sprzyjających paskarstwu i lichwie żywnościowej.

Na takim podłożu nie dziwnego, że rosło ogólne rozgoryczenie i niechęć do Rządu, aż nareszcie wyładowało się w znanym zamachu stanu w Warszawie.

Potępić go należy i to bardzo surowo, bo zbrodnia jest wszczynać walkę bratobójczą, gdy na kresach w granice Ojczyzny naszej wdziera się wróg, a wewnątrz jeszcze nieład panuje. Ale incydent ten powinien być nauką dla każdego rządu jakkolwiek stanie u steru, bez względu na jego zabarwienie aby rozpytywał namiętności przez czynienie nie ziszczalnych na razie obietnic i stawianie programów reform społecznych, na które nadejdzie pora dopiero wówczas, gdy Polska w ustalonych już granicach stanie na silnych nogach.

Na chwilę zaś obecną wskazaniem jest usiłowanie ożywienia jak najszybciej warsztatów pracy i ochrony jej przed wyzyskiem, pragnących nadmiernych zysków pracodawców; walka z lichwą i paskarstwem, bo

2) Dmowski Roman, publicysta, lat 54, Paryż (Avenue Kleber № 11).

3) Dr. Balicka Gabriela, nauczycielka, lat 48, Warszawa, Al. Ujazdowskie 22.

4) Gdyk Ludwik, robotnik, lat 44, Warszawa, Litewska 4.

5) Rudnicki Jan, rzemieślnik, lat 51, Warszawa, Nowogrodzka 44.

6) Brun Stanisław, kupiec i przemysłowiec, lat 64, Warszawa, Piękna 4.

7) Dr. Dubanowicz Edward, prawnik, prof. uniw. lwow., lat 37, Lwów, Mochnackiego 28.

8) Rosset Aleksander, inżynier, radny miasta, lat 52, Warszawa, Nowy Świat 58.

9) Jabłonowski Władysław, publicysta, lat 53, Warszawa, Hoża 20 i t. d. Następują dalszych 10 kandydatów.

#### Dzisiejsze wiece przedwyborcze.

O godz. 12 w poł., Sala Koncertowa, wiec Kobiet Polek (Narod. Kom. Wyb. kobiet polskich).

O godz. 10 rano, Sala Teatru Wielkiego (Konstantynowska 16) — wiec Narod. Zw. Rob. (Narod. Kom. Robotn.).

O godz. 7 wiecz. w sali Helenowa wiec P. P. S.

Pozatem odbędzie się kilka lokalnych zgromadzeń robotniczych, zwołanych przez P. P. S.

Za artykuł, pełen wykrętnych kłamstw, zamieszczony w numerze piątkowym „Głosu Polskiego“, a skierowany przeciwko redaktorowi naszego pisma, Marceli Sachs, b. redaktor „Godziny“ a obecnie „Głosu Polskiego“, wczoraj o godzinie 4 po południu, w cukierni Gostomskiego, został spoliczkowany przez syna redaktora pisma naszego p. Władysława Książka.

Snać Marcell Sachs przygotowany był na policzek, otrzymawszy go bowiem, najspokojniej usiadł z powrotem przy stole.

P. Władysław Książek nie mógł tego uczynić wcześniej, ponieważ Sachs przez cały dzień piątkowy ukrywał się.

#### Kronika

— Zjazd pocztowo-telegraficzny. Komisja Organizacyjna dla zwołania pierwszego Międzydzielnicowego Zjazdu pracowników Poczty, Telegrafu i

tylko to jedno obniżenie może ceny nainiezbędniejszych potrzeb codziennego utrzymania, a w ślad zatem, ułatwić egzystencję warstw pracujących o wiele łatwiej, niż bezustanne śrubowanie w górę plac zarobkowych

Bo cóż mi z tego, że zamiast 400, dajmy na to, marek miesięcznie, będę miał 800, jeżeli suma ta nie starczy na jakie takie bodaj najskromniejsze wyżywienie się i odzianie, opał i światło i bodaj najciańsze mieszkanie.

Zapomogli, wydawane bez żądania pracy, rozleniwiają tylko i demoralizują lud roboczy. To też rząd, rady robotnicze, pracodawcy, słowem, wszyscy ci, którym dobro Ojczyzny i jej ludności naprawdę leży na sercu, powinni wspólnymi siłami dążyć do zażegnania panującego obecnie rozłamu pomiędzy pracodawcami i pracownikami w dobrze zrozumianym interesie obu tych warstw.

Wówczas dopiero nawiąże się ścisły kontakt pomiędzy ogółem ludności i rządem, który cieszyć się będzie poparciem całego narodu. W rezultacie Ojczyzna nasza wyjdzie obronna ręką z opresji, jakie ją obecnie gnębia, a o stropy rozpogodzonego nad Polską nieba uderzy naprawdę już aktualna pieśń:

Jeszcze Polska nie zginęła!

J. J.



# Obywatele! Polacy!

## Ani jeden głos polski nie może przepaść przy wyborach! Sprawdzajcie listy wyborców! Dziś ostatni termin!

Telefonu komunikuje, że: 1) Zjazd delegatów odbędzie się 18 b. m. w m. st. Warszawie. 2) Zjazd ma na celu: a) ustalenie jednolitej organizacji; b) ujednostajnienie pragmatyki służbowej i norm placów; c) ujednostajnienie i ustalenie działalności poczty, telegrafu i telefonu.

Informacji udziela inżynier Stalinger, Ministerstwo Poczty i Telegrafów.

— Wyjaśnienie w sprawie legalizacji. Do komisarzy ludowego wystąpiła niemiecka partja ludowa z prośbą o zatwierdzenie programu partji. W odpowiedzi komisarz ludowy p. Rzewski wyjaśnił, iż może być zatwierdzona chyba ustawa związku lub stowarzyszenia, a nie program, który może być formą działalności, lub celem danego związku lub stowarzyszenia.

Wszelka zaś ustawa, przedkładana do zatwierdzenia, winna zawierać dane następujące: 1) nazwa, siedziba i zakres działalności; 2) cele i zadania, oraz środki; 3) sposób wstępowania i występowania członków; 4) prawa i obowiązki członków; 5) fundusze związku; 6) zarząd; 7) komisja rewizyjna; 8) zebranie ogólne; 9) likwidacja związku. Ustawę do zalegalizowania należy przedstawić w 8-ch egzemplarzach.

— Wydział opieki państwowej nad dzieckiem i matką przy min. zdrowia publ. wyasygnował następujące zapomogi dla zakładu opieki nad dziećmi:

Zakładowi św. Ludwika mk. 3.000, zakładowi św. Stanisława Kostki w Łodzi mk. 5.000, Domowi Opieki N.M.P. (Magdalenki) mk. 5.000, Tow. Hygieny Praktycznej imienia B. Prusa mk. 5.000, Przytułkowi św. Franciszka Salezego mk. 5.000, Zrzeszeniu Świetlic w Warszawie mk. 5.000, zakładowi św. Antoniego w Ignacowie mk. 2.500, Instytutowi Hygieny Dziecięcej imienia bar. Lenwala mk. 15.000, internatowi Opatrzności Boskiej w Warszawie mk. 5.000, Towarzystwu Opieki na Ubogich Matkami i ich Dziećmi mk. 5.000.

— Ze Zrzeszenia Nauczycieli szkół powszechnych. Przypominamy, że dziś o godz. 6-ej po południu w lokalu własnym (Andrzeja № 4) odbędzie się zebranie członków zrzeszenia nauczycieli polskich szkół powszechnych.

Porządek dzienny następujący: 1) Dekret z dnia 18 grudnia 1918 roku o stabilizacji i wynagrodzeniu nauczycieli szkół powszechnych, 2) Wybory do Seimu.

— O opalanie szkół. Ponieważ wizytacje sanitarne szkół w m. st. Warszawie i na prowincji, zarówno utrzymywanych przez samorządy miejskie, jak i przez osoby prywatne wykazały, że pomieszczenia szkół nie są należycie opalone, wskutek czego młodzież szkolna naraża się na przeziębnienia i choroby, nieraz o ciężkim przebiegu, przeto Ministerstwo Zdrowia Publicznego ponownie poleca wszystkim właścicielom szkół, zarządom gminnym, miejskim i wiejskim wszelkie czuwanie nad tem, ażeby ciepłota izb szkolnych była dostateczna.

Przy podziale węgla lub drzewa, dla lokali szkolnych, podobnie, jak dla szpitali, należy żądać pierwszeństwa przed innymi pomieszczeniami.

— Ze związku urzędników miejskich. Na posiedzeniu nowoobranego Zarządu Związku urzędników miejskich rozdzielono mandaty w sposób następujący: prezes Tadeusz Wisławski, wiceprezes Konrad Fiedler i Ludwik Smetan, sekretarze Józef Dyonicki, Jan Birezowski, skarbnicy — Wincenty Janiszewski i Stanisław Zima, gospodarze — Jan Sznajder i Zygmunt Hanke, bibliotekarze — Seweryn Pfeiffer i K. Oszchowski, buchalter — Stanisław Prętkowski.

Zebranie Rady Robotniczej. Z powodu nieprzewidywanego trudnego położenia robotniczych, Ogólne Zebranie Ra-

Robotniczej zostaje odłożone na dni kilka.

O terminie nastąpi oddzielne zawiadomienie.

— Niszczenie broni. Jeden z prenumeratorów naszych, były wojskowy, komunikuje nam, że zauważył niejednokrotnie u milicjantów miejskich karabiny zupełnie zardzewiałe. Wogóle jest to naganne a obecnie wprost niedopuszczalne, chociażby z tej racji, że broni rdza zniszczonej nie byłoby ozem zastąpić.

Na powyższe zwracamy uwagę czyja należy.

— O obcych poddanych. Wszyscy poddani obcych państw, jak wojskowi, tak i cywili, zamieszkujący w obwodzie powiatu łódzkiego, winni do dnia 19 stycznia r. b. zgłosić się z dokumentami i dowodami osobistymi do biura Pol. Pow. w Łodzi (Aleja Kościuszki, gmach Banku Państwa w godzinach urzędowych).

Na przyszość, poddani obcych państw, przyjeżdżający do powiatu łódzkiego winni, w przeciągu 48-miu godzin od chwili przybycia, zgłaszać się do powyższego biura.

— „Moje Pismo”. Otrzymałszy noworoczny numer „Mojego Pisma”, tygodnika obrazkowego dla dzieci, wznowionego po dłuższej przerwie. Redaktorka jest w dalszym ciągu p. Marja Buyno-Arcetowa, która wielką znajomością duszy dziecięcej potrafiła sobie zjednać małych czytelników i rodziców tak licznie, że nie było przed wojną domu polskiego, w którymby brakowało „Mojego Pisma”. Obecnie redakcja zapowiada prowadzenie „Pisma” w tym samym, narodowym duchu, można więc spodziewać się, że z łatwością osiągnie dawne powodzenie.

— Napady bandyckie. Onegdaj 15 uzbrojonych bandytów napadło na dom małżonków Dobieszków pod Łodzią.

Wobec stawiania oporu przez napadniętych, bandyci zaczęli strzelać i zabili 7 osób.

Po zrabowaniu gotówki i biżuterji, bandyci zbiegli.

— Uzbrojeni bandyci, z których dwóch było zamaskowanych, dokonali napadu na stację Choiny. Zrabowali 900 mk. bandyci uciekli.

— Do właściciela sklepu Augusta Batza przy ul. Zgierskiej № 106, wtargnęło dwóch bandytów, którzy, grożąc rewolwerem, żądali papierosów. Gdy A. odmówił żądaniu, bandyci dali dwa strzały, które chybiły. Złatwiwszy się w ten sposób, bandyci zbiegli.

### Z Warszawy.

Stan wyjątkowy — Wskazywanie na kaskar-skich strażników

W Warszawie ogłoszono rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, mianujące pana Franciszka Anusza nadzwyczajnym komisarzem Warszawy i powiatu warszawskiego.

Rozporządzenie nadzwyczajnego komisarza m. Warszawy, ogranicza ruch po ulicach miasta do godz. 12 w nocy. Przebywanie na ulicach od 12 w nocy do 6 rano dozwolone jest wyłącznie osobom urzędowym lub zaopatrzoną w specjalne pozwolenie. Przyjeżdżający do Warszawy w nocy podróżni zaopatrzyć się mają we wspomniane pozwolenie na dworcu.

— Zostało ogłoszone rozporządzenie rządowe, zabraniające demonstracji ulicznych, wieców i wszelkich zebrań. Zabronione będą również zebrań i wieców w lokalach publicznych, bez uprzedniego zawiadomienia organów biurowstwa publicznego.

Rozporządzenie to jest wydane na mocy stanu wyjątkowego.

Z polecenia Ministra Spraw Wewnętrznych, komisarz M. M. nakazał właścicielom i administratorom domów zarządzić, ażeby bramy domów

były w ciągu nocy otwierane lokatorom. Winni niewykonania niniejszego rozporządzenia będą karani administracyjnie.

— Milicja do walki z lichwą i paskarstwem w ciągu ostatnich kilku dni dokonała całego szeregu rewizji u kupców Nalewkowskich. Wykryto olbrzymie składy artykułów żywnościowych, skór, obuwia, tkanin, mydła i in. produktów ogólnego użytku. Rewizje prowadzone są dalej. Wogóle zaznaczenia wymaga znaczny postęp w walce ze spekulacją warszawską i paskarstwem.

— Warszawa znów weszła w fazę strajków. Ostatnio bardzo uciążliwym dla mieszkańców stolicy jest strajk stróż domowych. Próby doprowadzenia do porozumienia, jak dotychczas, speliły na niczem.

### Terror w Łęczycy.

Rada robotnicza w Łęczycy postanowiła strajk służby folwarcznej. Strajk ten rozpoczął się w sobotę, dn. 4 b. m., o g. 9 rano. Robotą wszędzie ustala; właścicielom folwarków, ich rodzinom i służbie domowej nie wolno się wydać, koni brać im również nie wolno; służbie domowej nadto zabroniono usługiwać, gotować dla państwa, mieszkanie ich ogrzewać. Strajk ma trwać dopóty, dopóki dwory nie zgodzą się na warunki, postawione przez służbę. Żądania tymczasem z każdym dniem rosą i dochodzą do absurdu, jak np. w Lesznie, gdzie zażądano urzędzenia wanny przy każdym mieszkaniu dla parobków. Widocznie chodzi o uniemożliwienie wszelkich układów i o doprowadzenie do rozruchów. Starosta chciałby reagować, ale brak mu siły zbrojnej, bez której o ukróceniu terroru, noszącego wyraźny charakter bolszewizmu, mowy być nie może.

### Ziemia we Włocławiu.

„Ziemia Kujawska” z dn. 8 pisze p. t. „Wybryk ulicy”: Występna agitacja nieodpowiedzialnych czynników „Komunistycznych”, organizujących wiece z okrzykami: „Precz z wojskiem polskim!” — sprawia, że rozpetała się ulica.

12-letnich wyrostków rozbijał w sklepach żydowskich szyby, zaczepiał i bił przechodniów.

W sprawie tej udała się do wiceministra Barlickiego delegacja, składająca się z członka Tymcz. Rady Narodowej żydowskiej p. H. Farb-sztejna i prezesa gminy włocławskiej p. Piwko. P. Barlicki oświadczył, że otrzymał już telefoniczną relację z przebiegu wypadków, uważa jednak wprowadzenie stanu wyjątkowego za niepożądane z powodu odbywającej się obecnie akcji wyborczej. Natomiast komisarz ludowy otrzymał szerokie pełnomocnictwa celem udaremnienia dalszych rozruchów.

### Robotnicy wydają żydów z Jaworzna.

„Oster. Morgenztg.” podaje, że w okręgu Chrzanów-Jaworzno (kierownik p. Z. Zuławski, socjal.) wśród tamtejszych robotników pogłębia się ruch, skierowany przeciwko żydom i to zarówno członkom rad gminnych, jak i w zarządach kopalnianych i fabryk. Urzędnikom żydowskim w Jaworznie dostarczone potrzebne ilości

wozów meblowych i wezwano ich terminowo do opuszczenia miasta.

Żydów, będących członkami rad gminnych, zniewolono do złożenia mandatów radzieckich, a ośściowo także do wyjazdu. Na wstawiennictwo p. Zuławskiego to ostatnie żądanie cofnięto „Oster. Morgen Zeitung” przypuszcza jednak, że wydalenia całej żydowskiej ludności nie da się powstrzymać, gdyż organizacje socjalistyczne straciły już władzę wśród mas.

### Telegramy.

#### Za przeciwdziałanie wyborom.

WARSZAWA, 11.1. Generalny komisarz wyborczy p. Sobolewski rozesłał do przewodniczących głównych komisji wyborczych następujący telegram: Ogłoszono postępowanie karne, karzące przeciwdziałanie wyborom. Tekst dekretu wysłamy pocztą. Po otrzymaniu go należy rozplakateować.

#### Dla obrońców Lwowa.

WARSZAWA, 11.1. Wczoraj wysłał Komitet obrony Lwowa transport darów zebranych w ostatnich czasach dla mieszkańców bohaterskiego miasta. Wysłano ryż, słoninę, mączkę Nestle, mleko skondensowane, mąkę żytnią, penczak i t. d., jedną skrzynię flaneli, dalej odzież, ciepłe kamizelki i t. d.

#### Pułk akademicki.

LWOW, 11.1 (PAT) — Wczoraj przybył tu oddział armji Bug mianowicie warszawski pułk akademicki. Przybyłych witają ludność owacynie i mimo panującej we Lwowie nędzy i głodu darzyła czem mogła. Wszystkie dzienniki poświęciły przybyciu pułków warszawskich bardzo serdeczne artykuły.

#### Na cześć Paderewskiego..

WARSZAWA, 11.1. — Uroczyste przyjęcie w ratuszu na cześć Paderewskiego odłożone, jak wiadomo, z powodu nagłego jego wyjazdu przed tygodniem do Krakowa, odbyło się dziś o godz. 5 po południu przy udziale gości z przedstawicielami duchowieństwa Msgr. Rattim, arcybiskupem Kakowskim, biskupami Gallem i Jełowickim, ministrami, generałcją i członkami misji angielsko-amerykańskiej, oraz wybitniejszymi reprezentantami literatury i sztuki — na czele.

#### Misja polityczna w Krakowie.

KRAKÓW, 11.1 (PAT) — Dziś po południu przybyła tu dyplomatyczna misja angielsko-amerykańska. Powitanie jej i pobyt w Krakowie odbył się według programu. Na powitanie misji były budynki w Krakowie nader obficie udekorowane chorągiewkami koalicyjnymi.

#### Wyróżnienie wojsk polskich.

PARYŻ, 11.1 (PAT) — „Matin” donosi, że generał Ironside, dowódca wojsk sprzymierzonych na froncie angielskim, telegrafował do sztabu wojsk polskich we Francji, co następuje: Oddział wojsk polskich, który brał udział w bitwie pod Dźwińskiem, w wysokim stopniu się wyróżnił i otrzymał kilka orderów za najwyższy stopień brawury.

#### Jasne i dobitne..

TARNÓW, 11.1 (PAT). — Prasa żydowska ostro występuje przeciw roz-

### Lekcje tańca.

Do kur u o a o zatkajacch kraz do „kółka uczniowskiego” mo e pr yne e zozę kła pa.

le ca „ółka zim niętego” uęęę ie się we wtorek, 14 . m., o godzinie 6 m 30 we z.

Witold Lipiński  
Cegielnia 10

Widzewska 73.



kazowi milicji obywatelskiej w Tarnowie, zakazującemu mówienia po niemiecku i tym podobnie.

Żydzi krakowscy o załatwieniu sprawy żydowskiej.

KRAKÓW, 11.1 (PAT). — W sali gminy wyznaniowej w Krakowie odbył się ostatnio wiec, na którym po referacie na temat stosunku do kongresu pokojowego uchwalono następującą rezolucję: Zebrani na wiecu wyrażają przeświadczenie, że leży w interesie państwa i społeczeństwa polskiego załatwienie kwestji polsko-żydowskiej przed kongresem pokojowym i w porozumieniu z większością żydostwa polskiego, która uważa się za narodowość żydowską.

Posuwanie się koalicji na Ukrainie.

WARZAWA, 11.1 Z Odesy donoszą, że pogłoski o posuwaniu się

wojsk koalicji od stacji Razdjalnaja są nieprawdziwe. Francuzi zajęli tylko 2 stacje na linii kolejowej Odesa — Kijów i dalej nie zamierzają się posuwać. Odesa ma być główną kwaterą wojsk sprzymierzonych i bazą dla intendentury, która stale otrzymuje zapasy z Konstantynopola.

Co nadeśle koalicja?

WARZAWA, 11.1. — „Przeгляд wieczorny“ donosi: W rozmowie z naszym współpracownikiem, jeden z członków amerykańskiej misji żywnościowej oświadczył, iż Ameryka może w tej chwili zalać Europę wszelkiego rodzaju produktami. Do Polski przyjeżdża pierwszy ogromny transport produktów amerykańskich za 6 tygodni, a to olbrzymie ilości butów, bielizny, materiałów na ubrania męskie, wyrobów skórzanych, meblowych i chemicznych. Ceny na te wszyst-

kie przedmioty spadną w Polsce prędkiej, niż się Polacy tego spodziewają.

Ucieki.

FRANKFURT nad MENEM, 11.1. Ukraińskie biuro telegraficzne donosi, że hetman Skoropadski wraz z całą rodziną znajduje się w drodze do Szwajcarii.

Wypadki w Niemczech.

Koniec Spartakusa się zbliża...

BERLIN, 11.1. (PAT.) Biuro Wolfa, godz. 1 po poł. Rząd ogłasza: Powstanie grupy Spartakusa zbliża się do upadku. Inicjatywa jest w ręku wojsk rządowych. Powstańcy skazani są wyłącznie na obronę i tylko z trudem trzymają się.

„Rozsądek bierze górę“...

BERLIN, 11.1. (PAT.) Biuro Wolfa. 10 tysięcy demonstrujących robotników o kierunku radykalnym domagało się wczoraj obustronnego zło-

żenia broni. Delegacja demonstrantów miała dziś otrzymać od rządu odpowiedź. Eichhorn opuścił budynek prezydium policji wraz z Liebknechtem, Radkiem i innymi uzbrojonymi zwolennikami Spartakusa. Przenieśli się oni do browaru w alei Wrocławskiej, który to browar przemieniony został w cytadelę. Wojska rządowe zajęły przed południem budynki Vorwärtsu, Szlaski dworzec kolejowy gmach wydawnictwa Mossego, Usteina i wydawnictwa Scherla. Biuro Wolfa znajduje się jeszcze w rękach Spartakusa.

Komunikatu sztabu generalnego nie otrzymaliśmy.

Sanatorium D-ra Solmana

Warszawa, Aleja Szucha № 9. Leczenie chorób chirurg., kobiet, wewnątrz. Pobyt od 20 mk dziennie, Ambulatorjum od 12-ej do 1-ej

Hotel p. f. Manteuffla Pierwszorzędna Polska Restauracja wydaje wykwintne obiady. Wielki wybór potraw á la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów, po cenach obywatelskich. Znana biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela.

Dyrekcja Tow. Kredytowego miasta Łodzi Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

pod Nr 321-ko przy ulicy Szkolnej, przez Tomasza i Marjanę małż. Pełzowskich, odnowiona z konwersją rub. 8000;

pod Nr 1658 przy ulicy Średniej, przez Cecelę i Ruchlę małż. Wolf pierwotna rub. 22000;

pod Nr 825-dd przy ulicy Rozwadowskiej, przez Leopolda i Amalję małż. Strauch, odnowiona z konwersją rb. 17000 i dodatkowa z przeszacowania rb. 20000;

pod Nr 745-d przy ulicy Rozwadowskiej, przez Rodzeństwo Kleidt, odnowiona z konwersją rb. 20700 i dodatkowa z przeszacowania rub. 25000;

pod Nr 796-a przy ulicy Długiej, przez Rafała i Drajzlę małż. Hirsz, pierwotna rub. 75000;

pod Nr 1385 przy ulicy Cegielnianej, przez Rywenę i Ruchlę małż. Kapelusznik i Chanę i Mindlę Gitlę małż. Brzezińskich, odnowiona z konwersją rub. 52000 i dodatkowa z przeszacowania rub 50000

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Tadeusz Opieczyński Piotrkowska 261. poleca kalendarze, scenne książki do nabożeństwa, figury różne, krzyże, obrazy, obrázky na kalendarze. Przy większej ilości rabat dla handlujących. Firma chrześcijańska, ceny umiarkowane

Dr. H. Sadkowski Piotrkowska 120, I p. Sp. w. alne 20 latka i kiszek. Przyjma od 9 do 11 i od 4 do 7 wieczór

Szprycowanie (3 Koncentracji) „TRIPLEX“ przeciw rzeżączce niezawodny środek leczniczy, usuwa takowa radykalnie i szybko, wyrobu apteki J. Werocego, WARSZAWA, Bednarska № 13, Skład na Łódź, Skład apteczny Lubezyński, Lutomierska № 21.

Dr. Feliks Skusiewicz powrócił ulica Andrzeja № 13. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć od 9-11 rano i od 5-7 i pół po poł. Panie 11-12 rano

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie DZIELNA 34, przyjmuje od 9-12, 2-6 pp

Kupię nieruchomości Adresy proszę składać pod „nieruchomość“ w numerze „Kurjera Łódzkiego“ 3

Wszelkie przybory wojskowe jak naramienniki ołczarki, guziki, galony, ostrogi, ohwasty i t. p. Dostać można w sklepie KAZIMIERY JAROCIŃSKIEJ Piotrkowska 121

Ważne dla drob. sklepów Cykorję po cenach konkurenc. i towary kolonialne poleca Hurtownia Stow. Drob. Sklepów Polskich Długa 105

Wojskowy Krawiec Sz. Weksler, Łódź, Piotrkowska Nr 32. przyjmuje wszelkie roboty oraz dostawy dla wojska polskiego, również różne przeróbki. Specjalna pracownia bekiesz, mundurów, oraz skład wszelkich przyborów dla wojska

Potrzebni sumienni roznosiciele chlepcy z kaucją do roznoszenia gazet. Zgłaszać się w administracji Kurjera Łódzkiego.

OGŁOSZENIA DROBNE: A.A.A.A. Baczność! Tania wyprzedaż resztek. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niż ceny w Rozmaitle resztki na męskie, damskie i dziecięce ubrania i palta. Towary na bluzki, wafolna na czapczki, bostony, szewioty, welury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barehany, flanele, cągły, spódnice, halki. Nabywać można prawie za połowę ceny. Łódź, Widzawska № 40, m. 10, front. II p. na prawo

AIAI Meble! Najtaniej i najlepiej kupić można w magazynie mebli Władysława Remiszewskiego, Piotrkowska 116 I p. front. Poleca w wielkim wyborze całe urządzenia: Syplinalne, siolowych pokojów, salonów, gabine- tów, białe meble, kuchenne urządze- nie, łózka metalowe, wanny cynko- we. Duży wybór używanych mebli. Magazyn otwarty w święta i niedzie- le od 1-3 pp. Piotrkowska 116, I p. front.

A.A.I. Zelułki ze skóry im- lantowej (najlepszego gatunku, elastyczne, mocne, nie- przysusujące wody, które można przy- bijać drewnianymi gwoździakami, jak naturalną skórę. Dla przekonania o do- broci gatunku skóry, każdy może otrzymać parę zelułków za 4 mk 50 f L. Kruglański, Cegielniana № 26 front III piętro, albo u A. Kurmana ul. Długa 23, front, m. 6

AA. Resztki najtaniej sprze- daje H. Srebrnik w Ło- dź, Piotrkowska 34 m. 5 2 piętro fr- ont. Lok. tow. na kołuszki i burki od 30 mk na Bekiesz i burki „30 mk „Ubrania uczołowskie „30 mk „Męskie „35 mk „Dziecinne „14 mk „Spodnie „20 mk „Kamizelki sznec. „2 mk „Palta „28 mk „Suknie i kostjumy „15 mk „Bluzki i spódnice „8 mk „Alpaga i oąg dubel „30 mk „Chustki „18 mk

A. Do sprzedania: 3 rosółe nie- dzielane; 2 brytanany mie- dziane oraz maszyna do odgrze- wania również miedziana. Ważna dla restauratorów. Wiadomość: Orla 23, m. 36, lewa of. II p.

A. Syplinalne dębowa modna oraz inne meble — sprzedam tanio. Karola 8 m. 14, lewa oficyjna, I piętro

A. Magiel sprzedam Karola 8-14 lewa oficyjna, I piętro

A. ron Salama Pankowski zgubił kartę wstawną

Na ul. PIOTRKOWSKĄ № 132. I-sze piętro od frontu przeniesiona obecnie PRACOWNIA GORSETÓW ANNY LAPERSKIEJ Piotrkowska № 132 I-sze piętro, front. Poleca: wybór różnego roz- dza'u gorsetów, pasów, biu- stonoszy, prostotrzymaczy i t. p. Przyjmuje wszelkie obsłanki w zakresie swego fachu wnosząca, jako też pranie, reparacje, prze- sonowanie gorsetów welskiego roz- dza'u i t. p. Uwaga: Prosiuje i wyrówny wafu- ry specjalnie wyrobionym gors- tem Piotrkowska 132, I piętro, front. Nowo-otworzona PRALNIA CHEMICZNA PAROWA i FARBNIARNIA E. SZULC, Górny Rynek Filja: Piotrkowska 234 u B. Bergera 100 u A. Tetzlawa 65 A. Endwelska Miłcza 12 u E. Kalerta